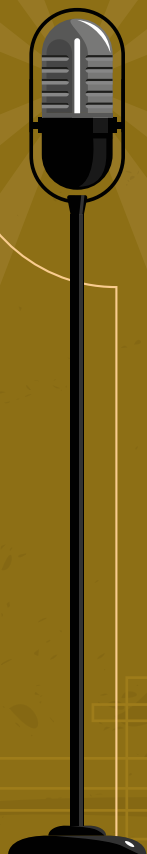


RETRO ŚPIEWNIK

NAJPIĘKNIEJSZE
PIOSENKI
DWUDZIESTOLECIA
MIĘDZYWOJENNEGO





RETRO ŚPIEWNIK

NAJPIĘKNIEJSZE
PIOSENKI
DWUDZIESTOLECIA
MIĘDZYWOJENNEGO

Podlaski Instytut Kultury w Białymstoku
Białystok 2024

TYLKO WE LWOWIE

(śł. Emanuel Schlechter, muz. Henryk Wars)

Niech inni se jadą gdzie
mogą, gdzie chcą
Do Wiednia, Paryża, Londynu.
A ja się ze Lwowa
nie ruszę za po próg.
Ta mamciu, ta skarż mnie Bóg.

Ref.:

Bo gdzie jeszcze
ludziom tak dobrze jak tu?
Tylko we Lwowie!
Gdzie śpiewem cię tulą
i budzą ze snu?
Tylko we Lwowie!

I bogacz, i dziad tu są za pan brat,
I każdy ma uśmiech na twarzy.

A panny to ma
słodkiutkie ten gród,
Jak sok, czekolada i miód.

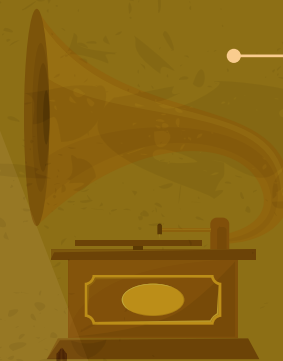
I gdybym się kiedyś urodzić
miał znów

To tylko we Lwowie!
Bo szkoda gadania, bo
co chcesz to mów:
Nie ma jak Lwów!

Możliwe, że więcej
ładniejszych jest miast,
Lecz Lwów jest jedyny na świecie.
I z niego wyjechać,
ta gdzież ja bym mogła?
Ta mamciu, ta skarż mnie Bóg!

Ref:

Bo gdzie jeszcze
ludziom tak dobrze jak tu?
Tylko we Lwowie!
Gdzie śpiewem cię tulą
i budzą ze snu?
Tylko we Lwowie!



Ta niezapomniana piosenka pochodzi z jednego z ostatnich przedwojennych polskich filmów pt. *Włóczędzy* w reżyserii Michała Waszyńskiego. Główne role zagraли w nim Kazimierz Wajda i Henryk Vogelfänger, którzy wcielili się w role Szczepka i Tońka, lwowskich zawadiaków. Szczepko i Tońko, co warto podkreślić byli wcześniej bohaterami niezwykle popularnej rozrywkowej audycji radiowej *Na wesolej lwowskiej fali* nadawanej w radiu w latach 1933–1936. Film dał im nieśmiertelność, a piosenkę zna dziś chyba każdy. Jej słowa i melodia zawsze wywołują uśmiech. Co ciekawe, oryginalny tytuł utworu to *Lwów jest jeden na świecie*, ale dziś mało kto o tym pamięta. Kolejne pokolenia nucają *Tylko we Lwowie* i to pod takim tytułem utwór już chyba na zawsze z nami pozostanie.



JAK ZA DAWNYCH LAT

(st. Jerzy Jurandot, muz. Henryk Wars)

Świat nasz wyglądał jaśniej
Kiedyś za dawnych dni,
Gdy się wierzyło w baśnie,
Gdy się wierzyło w sny.
Jakież rozkoszne dreszcze
Bajki budziły w nas!
Wróćmy w tę przeszłość
Jeszcze raz!

Ref.:

Powróćmy jak za dawnych lat
W zaczarowany bajek świat.
Miłością swoją w piękną baśń
Me życie zmień!
Za siódmym morzem, z dala stąd
Znajdziemy czarodziejski ląd
I szczęście da nam każda noc
I każdy dzień.
I w bajce to nie będzie cud,
Że księcia los
z Kopciuszkiem splótł,
Że nagle jakiś dobry duch
Obudził miłość w sercach dwóch.
Powróćmy jak za dawnych lat
W zaczarowany bajek świat
I w życiu może zdarzyć się
Cudowna baśń.



Piosenka stała się niezwykle popularna po premierze filmu *Manewry miłosne* w reżyserii Jana Nowiny-Przybylskiego i Konrada Toma. W tej zabawnej produkcji z 1935 roku zaśpiewali ją Tola Mankiewiczówna i Aleksander Żabczyński. Mankiewiczówna zagrała baronową, która po wielu perypetiach i nieporozumieniach odnajduje swoją wielką miłość, porucznika, w rolę którego wcielił się Żabczyński. Piosenka wciąż do nas powraca nie tylko jako utwór muzyczny, ale również bon mot, hasło festiwalu i... sygnał do snucia najpiękniejszych wspomnień.



JUŻ NIE ZAPOMNISZ MNIE

(śł. Ludwik Starski, muz. Henryk Wars)

Nocami w gwiazdy spoglądam
I myślę z lękiem,
Że jutro może odejdiesz,
Zapomnisz mnie.
Lecz wiem, co zrobię:
Zaśpiewam tobie piosenkę
I już mam spokój,
I już nie lękam się.

Ref.:

Bo już nie zapomnisz mnie,
Gdy moją piosenkę spamiętasz,
W melodii jest siła zaklęta
I czar, i moc!
A gdy zapomnisz mnie
Piosenkę usłyszysz tę rzewną.
I tęsknić już będziesz na pewno
Co dzień, co noc.
Piosenka zapachnie, jak bzy,
Piosenka wyciśnie ci łzy,
Wspomnienia, wspomnienia
Silniejsze będą niż ty.
Już nie zapomnisz mnie,
Piosenka ci nie da zapomnieć
I tęsknić już będziesz ogromnie
Co dzień, co noc,
Co dzień, co noc, co dzień.



Szlagier pochodzi z komedii *Zapomniana melodia*. Film wyreżyserowali Konrad Tom i Jan Fethe. Premiera odbyła się w 1938 roku. Komedya bardzo przypadła do gustu publiczności, która doceniła nie tylko grę aktorów i zabawną, pełną perypetii i nieporozumień fabułę, ale również piosenki wykonywane przez głównych bohaterów. *Już nie zapomnisz* mnie w filmie zaśpiewał Aleksander Żabczyński, jeden z najpopularniejszych aktorów dwudziestolecia międzywojennego, a już niedługo piosenkę nuciła cała Warszawa. Utwór nie stracił wdzięku i czaru i do dzisiaj jest chętnie wykonywany.



MŁODYM BYĆ I WIĘCEJ NIC

(śł. Emanuel Schlechter, muz. Jerzy Petersburski)

Dopókiśmy młodzi i sercem,
i duszą,
Nie wiemy, jak cenić ten skarb.
Dopiero gdy włosy się
srebrem przyprósza
Widzimy, co skarb ten był wart.
Żałujemy tych dni,
A po nocach się śni
Jedna prawda, a prawda ta brzmi:

Ref.:

Że srebro i złoto to nic,
chodzi o to,
By młodym być i więcej nic!
Nie rozgłos i sława,
nie stroje, zabawa,
Lecz młodym być i więcej nic!
Najbiedniejszym być,
najskromniejszym być,
Ale mieć przed sobą świat.
Zakochanym być i kochanym być
I mieć wciąż dwadzieścia lat!

Choć młodość jest często
i smutna, i trudna,
To nic, nie narzekaj na los.
Po latach zrozumiesz, że młodość
jest cudna,
Pomimo twych zmartwień i trosk.
Więc korzystaj z tych lat,

Dzień i noc o tym myśl
I pamiętaj, pamiętaj od dziś.

Ref.:

Że srebro i złoto...

Właściwie już cała
piosenka skończona,
Lecz jeszcze powtórzę ją raz.
Spytacie – a po co?
Bo chcę, aby ona
Została i żyła wśród was.
Żeby każdy ją znał
I powtarzał od dziś,
I zrozumiał zawartą w niej myśl!

Ref.:

Że srebro i złoto...



Piosenka z filmu *Szczęśliwa trzynastka* z 1938 roku, wyreżyserowanego przez Mariana Czauskiego. Film opowiada o perypetiach Stanisława Koziółka, sympatycznego pechowca, który wciąż czeka i nie traci nadziei na uśmiech losu. W tę rolę wcielił się Stanisław Sierański. W filmie zagrała również uwielbiana w tym okresie Helena Grossówna. Piosenkę *Młodym być i więcej nic* zaśpiewała natomiast Lucyna Messal, ówczesna gwiazda warszawskiej operetki.



MIŁOŚĆ CI WSZYSTKO WYBACZY

(śł. Julian Tuwim, muz. Henryk Wars)

Miłość ci wszystko wybaczy
Smutek zamieni ci w śmiech.
Miłość tak pięknie tłumaczy
Zdradę i kłamstwo i grzech!

Choćbyś ją przeklął w rozpacz,
Że jest okrutna i zła!
Miłość ci wszystko wybaczy
Bo miłość, mój miły, to ja.

Jeśli pokochasz tak mocno, jak ja
Tak tkliwie żarliwie, tak wiesz...
Do ostatka, do szafu, do dna
To zdradzaj mnie wtedy i grzesz!

Bo miłość ci wszystko wybaczy,
Smutek zamieni ci w śmiech.
Miłość tak pięknie tłumaczy
Zdradę i kłamstwo i grzech!

Choćbyś ją przeklął w rozpacz,
Że jest okrutna i zła!
Miłość ci wszystko wybaczy,
Bo miłość, mój miły, to ja!



To jedna z najbardziej znanych piosenek okresu międzywojennego. Śpiewała ją Hanka Ordonówna w filmie Mieczysława Krawicza z 1933 roku *Szpieg w masce*. Ordonka wcieliła się w nim w rolę agentki wywiadu, zakochanej w synu znanego profesora. Piosenka stała się niezwykle popularna. Jest tak bardzo kojarzona z Hanką Ordonówną, że fabularna filmowa biografia artystki nakręcona w 1981 roku przez Jerzego Rzeszewskiego nosi tytuł *Miłość ci wszystko wybaczy*.



UMÓWIŁEM SIĘ Z NIĄ NA DZIEWIĄTĄ

(sł. Emanuel Schlechter, muz. Henryk Wars)

Ósma cztery – jakaś płyta.
Ósma dziewięć – ktoś coś czyta.
To nieważne,
najważniejsza dziś jest ona!
Pierwsza, siódma, trzecia, piąta,
Ktoś mi wszystko dziś poplątał,
Ale jedno, jedno wiem!

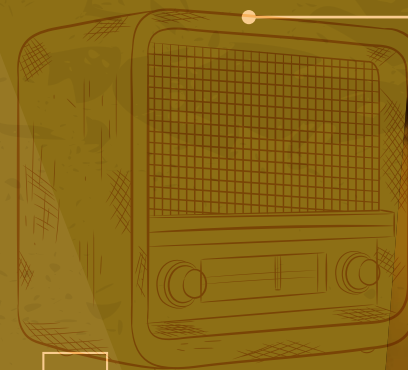
Ref.:

Umówiłem się z nią
Na dziewiątą.
Tak mi do niej tęskno już!
Zaraz wezmę od szefa akonto,
Kupię jej bukietik róż.
Potem kino, cukiernia i spacer
W księżycową, jasną noc.
I będziemy szczęśliwi, weseli
Aż przyjdzie północ i nas rozdzieli,
I umówię się z nią na dziewiątą,
Na dziewiątą, tak jak dziś!

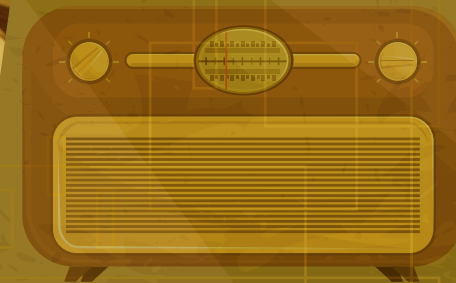
Jak ten czas powoli leci:
Pierwsza, druga, wpół do trzeciej,
Do dziewiątej jeszcze tyle,
Tyle godzin!
Gdyby można zrobić czary,
Ponapędzać te zegary,
By dziewiąta była już!

Ref.:

Umówiłem się z nią
Na dziewiątą.
Tak mi do niej tęskno już!
Zaraz wezmę od szefa akonto,
Kupię jej bukietik róż.
Potem kino, cukiernia i spacer
W księżycową, jasną noc
I będziemy szczęśliwi, weseli
Aż przyjdzie północ i nas rozdzieli
I umówię się z nią na dziewiątą,
Na dziewiątą, tak jak dziś!



Piosenka z komedii muzycznej z 1937 roku *Piętro wyżej*. W roli głównej wystąpił Eugeniusz Bodo, który zagrał Henryka Pączka, spikera radiowego i jazzmana. Piosenka w wykonaniu jednogostolecia międzywojennego z miejsca stała się wielkim przebojem, a kobiety marzyły, aby ktoś tak bardzo czekał na spotkanie...



NA PIERWSZY ZNAK

(śł. Julian Tuwim, muz. Henryk Wars)

Trudno serce okłamywać,
Bo mądrzejsze jest niż ty.
Trudno sercu się sprzeciwić,
Gdy wrywa się i drży.
Jeszcze nie wiesz, kto on taki,
Ten twój miły, ten twój ktoś.
A już miłość daje znaki,
Że się w życiu stało coś.

Ref.:

Pierwszy znak, gdy serce drgnie,
Ledwo drgnie, a już się wie,
Że to właśnie ten, tylko ten!
Drugi znak to słodki lęk,
Trzeci znak, piosenki dźwięk
Co się wplata w sen, złoty sen.
I tylko oczy zamglone pokaż,
Wtedy na pewno już wiem,
że kochasz!

Na pierwszy znak, gdy serce drgnie,
Ledwie drgnie, a już się wie,
Że to właśnie ten, tylko ten!



Piosenka znalazła się na ścieżce dźwiękowej do filmu *Szpieg w masce* z 1933 roku. Zaśpiewała ją odtwórczyni głównej roli Hanka Ordonówna. Artystka wylansowała kolejny wielki hit, a film stał się przebojem kasowym. Autorem tekstu był Julian Tuwim piszący pod pseudonimem Oldlen.



KAŻDEMU WOLNO KOCHAĆ

(sł. Emanuel Schlechter, muz. Zygmunt Karasiński)

Dużo jest w życiu smutków i drzeń,
Ludziom się różnie wiedzie.

Jednym jest źle,
Drudzy wciąż śmieją się,
Lecz każdy wierzy,
że przyjdzie dzień,
Który rozjaśni świat,
Kiedy zjawi się ktoś,
Cicho wyzna mu coś,
O czym marzył, śnił tyle lat.

Ref.:

Każdemu wolno kochać,
To miłości słodkie prawo,
Bo kocha się sercem, a każdy je ma.
Każdemu wolno kochać,
A więc za miłości sprawą
Niech znikną troski,
A radość niech trwa!
Byle serca się dobrały,
Sen miłości wtedy śnić
Może śmiały i nieśmiały,
Snując złotą serca nić.
Każdemu wolno kochać,
To otuchą nas napawa,
Miłość jest łaskawa
I warto dla niej żyć!
Jednemu los da złota trzos,
Drugiemu gładkość lic.
Lecz bywa też tak,

Że czasem nie da nic,
Lecz nie martw się,
Choć dziś ci źle,
W słoneczne jutro wierz!
Kiedy zjawi się ktoś,
Czule wyzna ci coś
I miłości da znak, nucąc tak:

Ref.:

Każdemu wolno kochać,
To miłości słodkie prawo,
Bo kocha się sercem, a każdy je ma!
Każdemu wolno kochać,
A więc za miłości sprawą
Niech znikną troski,
A radość niech trwa!
Byle serca się dobrały,
Sen miłości wtedy śnić
Może śmiały i nieśmiały,
Snując złotą szczęścia nić.
Każdemu wolno kochać,
To otuchą nas napawa
Miłość jest łaskawa
I warto dla niej żyć!

Piosenka *Każdemu wolno kochać* pochodzi z filmu z 1933 roku w reżyserii Mieczysława Krawicza i Janusza Warneckiego pod tym samym tytułem. Ta romantyczna komedia wylansowała szlagier, który do dziś jest znany i popularny. W filmie ubogi muzyk zakochuje się z wzajemnością w bogatej pannie, której rodzice nie chcą zgodzić się na ten, w ich pojęciu, mezalians. Na koniec jednak, tak jak w piosence, okazuje się, że kochać może każdy, szczęśliwie i z wzajemnością.



CHRYZANTEMY ŻŁOCISTE

(sł. i muz. Zbigniew Maciejowski)

Chryzantemy cudne, szczerozłote
Na wystawie czekały co dzień,
Wysyłając w przestrzeń
Swą tęsknotę
Od poranka aż po wieczorny cień.
I przyszedł ktoś tak
smutnie zadumany,
Co w oczach miał
Kryształy srebrnych łez.
I w jesienny ranek zapłakany
Wyczekiwań chryzantem
nadszedł kres

Ref.:


Chryzantemy złociste
W kryształowym wazonie
Stoją na fortepianie,
Kojąc smutek i żal.
Poprzez łąy srebrno-mgliste,
Do nich wyciągam dłonie,
Szepcząc wciąż jedno zdanie:
Czemuś odeszła w dal?

Nic mnie dzisiaj nie cieszy,
Gdy skończyły się sny.
Kto me serce uleczy
i otrze z oczu łzy?
Chryzantemy złociste,
Uśmiechnijcie się do mnie.

Może wśród dawnych
Wspomnień zaginie żal

Ref.:

Chryzantemy złociste
W kryształowym wazonie
Stoją na fortepianie,
Kojąc smutek i żal.
Poprzez łąy srebrno-mgliste,
Do nich wyciągam dłonie,
Szepcząc wciąż jedno zdanie:
Czemuś odeszła w dal?



To przepiękne tango zostało nagrane w 1939 roku na kilka dni przed wybuchem II wojny światowej. Piosenkę śpiewał m.in. Mieczysław Fogg. To jedna z ostatnich przedwojennych melodii, należących do świata, który bezpowrotnie zniknął wraz ze swoją elegancją, wyrafinowaniem i wdziękiem.



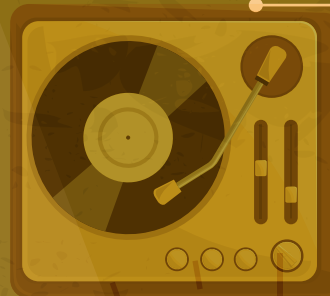
ACH, JAK PRZYJEMNIE

(śl. Emanuel Schlechter, muz. Henryk Wars)

Jak można się nudzić,
Jak można marudzić,
Że świat jest smutny, że jest źle.
Nie rozumiem, nie,
Jak można, faktycznie,
Na świecie jest ślicznie!
Niech ten, co gdera przyjdzie tu,
A ja powiem mu tak:

Ref.:

Ach, jak przyjemnie
Kołysać się wśród fal,
Gdy szumi, szumi woda
i płynie sobie w dal!
Ach, jak przyjemnie,
Radosny płynie śpiew,
Że szumi, szumi woda
i młoda szumi krew!
I tak uroczo, tak ochoczo
Serce bije w takt,
Gdy jest pogoda, szumi woda,
Tak nam mało brak do szczęścia!
Ach, jak przyjemnie
Kołysać się wśród fal,
Gdy szumi, szumi woda
i płynie sobie w dal!



Piosenka z filmu *Zapomniana melodia* z 1938 roku. Obraz odniósł ogromny sukces, a piosenki, które w nim zabrzmiały śpiewała cała Polska. *Ach, jak przyjemnie* wykonywała w filmie Helena Grossówna. Utwór towarzyszył scenie, w której grupa roześmianych młodych dziewcząt ubranych w białe sukienki płynię kajakami po rzece, radośnie śpiewając. Piosenka wzmocniła efekt bez troski i radości emanujący z tej sceny i być może dlatego stała się tak lubianym motywem. Wykonywała ją m.in. Irena Santor.



TO OSTATNIA NIEDZIELA

(śł. Zenon Friedwald, muz. Jerzy Petersburski)

Teraz nie pora szukać wymówek,
Fakt, że skończyło się.
Dziś przyszedł inny, bogatszy
i lepszy ode mnie,
I wraz z Tobą skradł szczęście me.
Jedną mam prośbę, może ostatnią,
Pierwszą od wielu lat:
Daj mi tę jedną niedzielę
Ostatnią niedzielę,
A potem niech wali się świat!

Ref.:

To ostatnia niedziela,
Dzisiaj się rozstaniemy,
Dzisiaj się rozejdziemy
Na wieczny czas.

To ostania niedziela
Więc nie żałuj jej dla mnie,
Spójrzj czule dziś na mnie,
Ostatni raz.

Będziesz jeszcze dość tych
Niedziel miała,
A co ze mną będzie – któż to wie?

To ostatnia niedziela,
Moje sny wymarzone,
Szczęście tak upragnione,
Skończyło się.

Pytasz, co zrobię i dokąd pójde?
Dokąd mam iść, ja wiem.

Dziś dla mnie jedno jest wyjście,
Ja nie znam innego,
Tym wyjściem jest,
No mniejsza z tem...
Jedno jest ważne, masz
Być szczęśliwa,
O mnie już nie troszcz się!
Lecz zanim wszystko się skończy,
Nim los nas rozłączy,
Tę jedną niedzielę daj mi!

Ref.:

To ostatnia niedziela,
Dzisiaj się rozstaniemy,
Dzisiaj się rozejdziemy
Na wieczny czas.

To ostania niedziela
Więc nie żałuj jej dla mnie,
Spójrzj czule dziś na mnie,
Ostatni raz.

Będziesz jeszcze dość tych
Niedziel miała,
A co ze mną będzie – któż to wie?

To ostatnia niedziela,
Moje sny wymarzone,
Szczęście tak upragnione,
Skończyło się.



Piosenka powstała w 1935 roku. Najbardziej znane wykonanie to interpretacja Mieczysława Fogga, ale utwór wykonywali również inni artyści, nie tylko przed wojną. Współcześni twórcy chętnie wracają do *Ostatniej niedzieli*; śpiewała ją m.in. Kora i Maria Sadowska. Rosyjską wersję piosenki z tekstem Josifa Alieka można usłyszeć w filmie Nikity Michałkowa z 1994 roku *Spaleni słońcem*. W wersji rosyjskiej film nosi tytuł *Zmęczeni słońcem*, taki też tytuł ma rosyjska wersja tego pięknego, choć bardzo smutnego tanga.

ODROBINĘ SZCZĘŚCIA W MIŁOŚCI

(śł. Emanuel Schlechter, muz. Henryk Wars)

O czym marzy dziewczyna,
Gdy dorastać zaczyna,
Kiedy z pączka zmienia się w kwiat.
Kiedy śpi, gdy się ocknie,
Za czym tęskni najmocniej?
Czego chce, aby dał jej świat?

Ref.:

Odrobinę szczęścia w miłości,
Odrobinę serca czyjegoś,
Jedną małą chwilę radości
Przy boku kochanego.
Stanąć z nim na ślubnym kobiercu,
Nawet łzami zalać się,
Potem stanąć sercem przy sercu
I usłyszeć: Kocham cię!

Każda odda z ochotą
Nawet srebro i złoto
I brylanty, i wszystko co ma.
Bez namysłu, najszczerzej,
Niech ktoś wszystko zabierze,
W zamian za to niech tylko da...

Ref.:

Odrobinę szczęścia w miłości,
Odrobinę serca czyjegoś,
Jedną małą chwilę radości

Przy boku kochanego.
Stanąć z nim na ślubnym kobiercu,
Nawet łzami zalać się,
Potem stanąć sercem przy sercu
I usłyszeć: Kocham cię!



Piosenka pochodzi z filmu nakręconego w 1934 roku filmu zatytułowanego *Co mój mąż robi w nocy?*. Ta muzyczna komedia pomyłek wyreżyserowana przez Michała Waszyńskiego bardzo przypadła do gustu publiczności zachęconej nie tylko intrygującym tytułem, ale również gwiazdorską obsadą. Piosenkę w filmie zaśpiewała Tola Mankiewiczówna, która wcieliła się w rolę pokojówki. Jej głos i interpretacja do dzisiaj wywołują wzruszenie, a po utwór wciąż chętnie sięgają współcześni artyści.



JUŻ TAKI JESTEM ZIMNY DRAŃ

(sł. Jerzy Nel, muz. Henryk Wars)

Posłuchajcie mej piosenki
I o litość błagam was!
Rzewne tony, rzewne dźwięki
Wzruszą marmur, beton, gład!
Czy do wyciągniętej ręki wpadnie
Groszy złotych sto?
Mnie nie zależy, bądźmy szczerzy,
Grunt, by jakoś szło!

Ref.:

Już taki jestem zimny drań
I dobrze mi z tym, bez dwóch zdań!
Bo w tym jest rzeczy sedno,
Że jest mi wszystko jedno,
Już taki jestem zimny drań!

Moja niania nad kołyską
Tak śpiewała mi co dzień,
Że zdobędę w życiu wszystko
I usunę wszystkich w cień!
No i prawdy była blisko,
Ale w tem jest właśnie sęk,
Że chodzę sobie, nic nie robię
I to jest mój wdzięk!

Ref.:

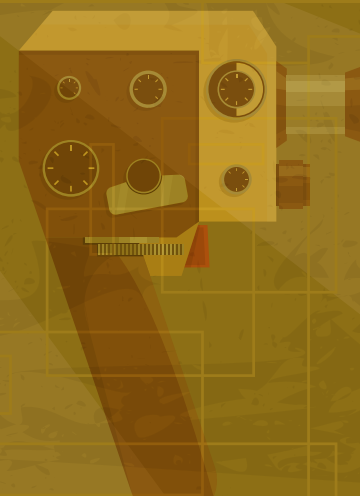
Już taki jestem zimny drań
I dobrze mi z tym, bez dwóch zdań!
Bo w tym jest rzeczy sedno,
Że jest mi wszystko jedno,

Już taki jestem zimny drań!
Kto mi z państwa tu zazdrości
Mej rodzinki, wujków, cioć,
Powiem krótko i najprościej:
Gwiżdżę na nich do stu kroć!
Choć mnie brak ich uczuć złości
Swoje zdanie o nich mam
I jeśli chcecie, to w komplecie
wszystkich oddam wam!

Ref.:

Już taki jestem zimny drań
I dobrze mi z tym, bez dwóch zdań!
Bo w tym jest rzeczy sedno,
Że jest mi wszystko jedno,
Już taki jestem zimny drań!

Piosenkę zaśpiewał Eugeniusz Bodo w filmie Michała Waszyńskiego *Pieśniarz Warszawy* z 1934 roku. Utwór szybko stał się przebojem, nie tylko dzięki wpadającej w ucho melodii i zabawnemu tekstowi. Przyczynił się do tego przede wszystkim uwielbiany przez publiczność Bodo, który wówczas był u szczytu swojej kariery.



NOTATKI

NOTATKI



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

KULTURA
DOSTĘPNA

Organizator:



PODLASKI
INSTYTUT
KULTURY



Podlaskie

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury